KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 2go Stycznia Rok 1862. № 1. 21 Grudnia. / 2 Stycznia. Rok 1861/2.

Czwartek, | Wschód Słońca o go: 8 m. 12. Zachód „ „ 3 „ 57. | Dziś, Sgo Makarego Opata. Jutro, ŚS. Daniela M. i Genowefy P.

649/61/5 508 III

ROK 1862.

Nie żal piosnkę nieść w ofierze,—
Nie żal życzyć gdy jest komu;
A do tego: prosto — szczerze,
Czy za domem — czy też w domu.

* * *

Rok po roku mija — leci,
Sześćdziesiąty drugi w progu;
Co nam niesie — czem zaświeci?...
To wiadomo tylko BOGU!

* * *

Człowiek przecie nie prorokiem,
Ni też czyta w przeznaczeniu;
Zatem bracia z owym rokiem,
Poprzestańcie na życzeniu:

* * *

Choć was złotem nie obdarzy,
Niech nagrodzi to na łanie,—
A dla roli i ołtarzy,
Niech Aniołem Stróżem stanie.

* * *

Niechaj między te zagrody,
Które pod swe skrzydła garnie,
Sieje ziarno świętej zgody,
I to ziarno, tuż przy ziarnie.

* * *

Niechaj Panna nad Pannami,
Na tę piękną naszą ziemię,
I to dzielne nasze plemię,
Zlewa łaski za łaskami!

* * *

Z wiarą w BOGA, w każdej dobie,
Postępujcie wśród bezdroży,
A czy w szczęściu—czy w żałobie,
Spoglądajcie na krzyż Boży.

BIBLIOTHECA JAGELLONICA

Rada Administracyjna Królestwa, postanowieniem z d. 14 (26) Listopada r. b., zatwierdziła zapisy: *a*) rs. 3,000 przez Władysława *Rudnickiego*; *b*) rs. 3,000 przez X. Łukasza *Tarnowskiego*; *c*) rs. 1,500 przez Macieja *Maierczak*; oraz *d*) rs. 1,050 ze składek przez tegoż zebranych; *e*) rs. 1,500 przez Xiędza Bartłomieja *Jastrzębskiego*; *f*) rs. 750 przez Xiędza Florjana *Sławęckiego*; *g*) rs. 450 przez Xiędza Józefa *Królikiewicza*, na utrzymanie Siostr Miłosierdzia przy Szpitalu Śgo ALEXANDRA w Kielcach uczynione; oraz postanowieniem z d. 7 (19) Listopada r. z., zapisy: 1) dla Kościoła Parafjalnego w Sieradzu rs. 450, i 2) dla Kościoła XX. *Dominikanów* tamże rs. 300, przez niegdy Józefa *Mazurowskiego* zdziałane.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowiznę rs. 180, na założenie Domu Schronienia dla Starców i Kalek Parafji Ewangelickiej w Lipnie, przez Karolinę z Szmidtów *Kręglową* uczynioną.

Dyrekcja Ubezpieczeń.— Zawiadamia, że Główna Kassa Oszczędności w dniu 8/20 Grudnia r. z., na żądanie 78 Uczestników (prócz procentu rsr. 53 kop: 11 należnego za r. z. od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 4,025 k. 66½, i umorzyła xiążeczek 29. Przeto Uczestników 12,764, posiada kapitał rsr. 491.505 k. 43½. Prezes, *Wierniewicz*.—Naczelnik Kanc:, *Słomiński*.

Według zatwierdzonego porządku, procent od legatu zapisanego przez niegdy ś. p. Józefa *Zacharkiewicza*, Członka Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, tytułem nagród dla służących dobrego sprawowania się, w r. 1862 przypada do rozdziału między kucharki. Kandydatka chcąca ubiegać się o ich uzyskanie, winna przy podaniu do Magistratu miasta tutejszego dołączyć następujące dowody: 1) metrykę urodzenia; 2) xiążeczkę legitymacyjną; 3) jeżeli kandydatka jest rodem z krajów ościennych, dowód że używa stanu wolności osobistej, wedle form kraju z którego pochodzi; 4) świadectwo Pana lub Pani co do kondujty poświadczone co do tożsamości podpisu i rzetelności przez właściwego Kommissarza Policji Wykonawczej i JW. Ober-Policmajstra Miasta Stołecznego Warszawy; 5) xiążeczkę służbową; W razie braku którego-kolwiek z tych dowodów, kandydatki o ich uzupełnienie wzywane nie będą i wprost jako nie mające prawa ubiegać się o nagrody w listę kandydatek zamieszczone nie będą. Termin do składania podań wraz z dowodami, wyznacza się ostateczny do dnia 26 Lutego (10 Marca) 1862 roku, po tym zaś terminie żadne podania przyjmowane nie będą.

Antoni *Przeszkodziński*, Członek Rady Stanu Królestwa, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 49, w dniu wczorajszym życie zakończył. Exportacja zwłok odbędzie się w Sobotę, to jest d. 4go b. m. i r., o godzinie 2ej z południa, z domu Nr 310, przy ulicy Nowe-Miasto, na którą pogrążona w ciężkim żalu Wdowa, wraz z Synem, Familję zmarłego zaprasza.

Onegdaj po długich i ciężkich cierpieniach, w 27ym roku, zakończył doczesne życie ś. p. Władysław *Żółtowski*, b. Oficer wojsk CESARSKO-ROSSYJSKICH. Nie całe dwa lata po powrocie z Kaukazu, cieszył się rodzinną ziemią i ściskał dłoń przyjazną. W smutku pogrążona Matka, zaprasza towarzyszów znoju i broni zmarłego, jako też Krewnych, na exportację zwłok, z dolnego Kościoła Śgo KRZYŻA, jutro o godz: 11ej rano, na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą. — *J. T.*

Honorata z Sparmanów *Sparman*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, Wdowa po zmarłym w miesiącu Październiku r. z. ś. p. Jerzym *Sparman*, niegdyś Oficerze b. Wojsk Polskich, a ostatnio Rewizorze przy Urzędzie Konsumcyjnym Miasta Warszawy, po długiej i ciężkiej słabości, onegdaj zakończyła życie. Pozostała Rodzina, zaprasza Krewnych, na exportację zwłok z Kaplicy XX. *Reformatów*, jutro o godz: 11ej przed południem, na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą.

Bronisława z Janczewskich *Królikowska*, Żona Dyrektora Żeglugi Parowej, zeszła z tego świata wczoraj po godz: 5ej rano, w 34tym roku życia, pozostawiwszy w nieutulonym żalu Męża, pięcioro Dzieci i Rodzinę. Wyprowadzenie jej zwłok z domu Nr 1356 przy ulicy Wareckiej na cmentarz Powązkowski, nastąpi w dniu jutrzejszym o godz: 2ej z południa.

Onegdaj o godz: 10ej rano rozstał się z tym światem znany tutejszy Obywatel i Kupiec Xawery *Hochedlinger*, w 61ym roku życia. Exportacja zwłok jego odbyła się dziś o godz: 12½ w południe, z Kaplicy przy

Kościele XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski. Zmarły pozostawia Żonę, Dzieci i Wnuków, których żal nad skonem jego, zwiększa się ogólną boleścią przyjaciół, jakich umiał sobie zjednać ś. p. *Xawery*.

Ignacy *Grünberg*, Nauczyciel prywatny, w wieku lat 32, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniósł się do wieczności. Stroskani Brat i Siostra, w nieobecności Matki, zapraszają Krewnych na exportację zwłok, jutro o godz: 10tej z rana, z Kaplicy Szpitala Ewangelickiego, na cmentarz Powązkowski.

Dnia 29go z. m. i r. zakończył życie ś. p. Antoni *Niedźwiedziński*, Urzędnik Ziemstwa jeneralnego kredytowego.

W dniu 29 z. m. zmarła Karolina z Bieńkoskich *Andrychewicz*, w dobrach swych Wilamy, w Powiecie i Gubernji Płockiej położonych.

(A. n.) W dniu 24 z. m. w mieście Zgierzu, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 42, zakończyła doczesne życie ś. p. Karolina z Tworkowskich *Szymborska*, Żona Pomocnika Rewizora Skarbowego Ptu Łęczyckiego.

W miejsce rozsyłania biletów i składania powinszowań z Nowym Rokiem, złożyły w Redakcji *Kurjera* ofiary na cele dobroczynne, następujące osoby: Radca Tajny *Łęski*, rs. 6, dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. *Sakramentek*, do rozdania ubogim wstydzącym się żebrać.— Rzeczywisty Radca Stanu *Solnicki*, rs. 3, i Radca Stanu *Przybylski*, rs. 2, do dyspozycji W. T. Dobrocz:.— Alexander *Hauke*, rs. 3, dla Instytutu mor: zan: dzieci.— Salwjan *Jakubowski*, rs. 5; Alexander i Walentyna Małżonkowie *Moldaur*, rs. 5, i Leon *Epstein* z Żoną, rs. 5, dla Kassy Pożyczkowej przy Warszawskiem Tow: Dobroczynności.— Cecylja i Teressa *Potockie*, rs. 10 dla Zgromadzenia Dam Śgo WINCENTEGO.— Kazimierz Hr: *Starzeński*, rs. 5, do dyspozycji W. T. Dobroczynności.— Cecylja *Wysiekierska*, rs. 1 dla Towarzystwa Dobroczynności, rs 1 dla Przytuliska, i rs. 1 na Ochronkę w Sulejowie.— Wincenty *Grobicki*, Mecenas z Żoną, rs. 2, na Szpital Powiatowy w Opocznie.— Katarzyna wraz z synem Wiktorem *Maringe*, rs. 3 dla Kassy Pożyczkowej, dla rzemieślników, i rs. 3 na Ochronkę w Irkucku.— *Kosicki*, Członek Senatu z Żoną rs 3; Pułkownik *Stanton*, Konsul Jeneralny, i *White*, Wice Konsul Angielski, pierwszy rs. 5, drugi rs. 3 (obu stylów), i Adam *Lipiński* z Żoną rs. 2, dla ubogich pod opieką W. T. Dobroczynności zostających.— Józef *Köhler* rs. 3 dla Sierot w Tow: Dobroczynności.— Karol *Zeidler* z Żoną rs. 1 kop: 50 dla Starców i kalek pod opieką W. T. Dobrocz:, i rs. 1 k. 50 dla Domu Starców Parafji Ewang:-Augsburgs:.— Karol *Bogk* z Żoną, rs. 3 dla Domu Starców Parafji Ewang:-Augsburgskiej.—Stanisław i Aurelja *Englert*, rs. 3, dla Zakładu PP. *Felicjanek*.— G. *Gebethner* i R. *Wolff*, rs. 5, dla Kassy wsparcia podupadłych Artystów Muzycznych.— Robert *Bothe* rs. 5 dla Tow: Dobroczynności, i rs. 5 dla Starców Gminy Ewangelickiej.— Wilhelm *Kolberg* z Małżonką, rs. 3 dla Szpitala Ewangelickiego.— Artur-Alex: *Dückert*, złp. 10 dla Tow: Dobroczynności, i złp. 10 dla Szpitala Ewangelickiego.— Julljusz *Kweisser*, Naczelnik Kancellarji Konsystorza Ewangelicko-Augsb:, rs. 2, dla Domu Sierot i Starców Parafji Ewang:-Augsbur: Warszawskiej.— Idalja z Sobańskich *Platerowa*, złp. 10 dla starego Ogrodnika przy uli: Koziej, i złp. 10 dla kaleki *Czajkowskiej* na Kamiennych Schodkach.— Ludwik *Kronenberg*, złp. 10 dla Szpitala Śgo ROCHA, i złp. 10 dla Szpitala Ewangelickiego. — Paweł *Jaworski* z Żoną. rs. 3, i S. *Neybaur* rs. 5 dla pogorzelców miasta Rawy.— Karol *Dipner* z Żoną rs. 1 dla Starców wyznania Ewangelickiego, i rs. 1 dla chorej wdowy Zofji *Wolskiej* z małoletniemi dziećmi, z których jedno kaleka, przy ulicy Ogrodowej N° 844. — Jan *Żabiński*, Urzędnik Komissji Skarbu, rs. 1 dla powyższej Zofji *Wolskiej* pod Nr 844, i rs. 1 dla wdowy Franciszki *Turner*.— Jan *Krukowski* z Żoną, rs. 5 dla ubogich pod opieką W. T. Dobrocz: zostających. — Ludwik i Paulina z Krasińskich *Górscy*, rs. 6, dla Bractwa Pań Miłosierdzia Śgo WINCENTEGO *à Paulo*, odwiedzających ubogich i chorych w ich własnych mieszkaniach. — Mikołaj i Karolina *Otoccy*, rs. 2 dla biednych a mianowicie: rs. 1 dla *Zach:*, i rs. 1 dla *Osi:*.— A. *Schütz*, rs. 3 dla Dobroczynności.

P. Redaktorze! Utworzenie groszowych kass oszczędności dla uboższej klassy mieszkańców naszego miasta, zdaje mi się jednem z najgłębiej pomyślanych przedsięwzięć tyle już zasłużonego krajowi, Towarzystwa Dobroczynności; wprawdzie jałmużna przynosi taką chwilową ulgę biednemu, ale zarazem osłabia w nim samodzielność i czyni go mniej na przyszłość oględnym. Przeciwnie ułatwienie mu robienia oszczędności z własnych funduszów, uczcnia go, zachęca do pracy i wstrzemięźliwości i wpływa znakomicie na jego umoralnienie. Kto tylko miał sposobność przyjrzeć się zblizka życiu klassy roboczej, ten przyznać musi, że częstokroć pierwsza złotówka złożona przez wyrobnika do kassy oszczędności, jest podwaliną jego przyszłego szczęścia, bo ta pierwsza oszczędność, zaprowadza ład w jego domu, czyni go zabiegłym, pilnym, trzeźwym i chroni od marnotrastwa. Pod wpływem tej zbawiennej myśli, że wstrzymania się od niepotrzebnego wydatku, może zaokrąglić jego kapitalik w xiążeczce oszczędności zapisany. Niejeden też zapewne z dzisiejszych uczestników kassy groszowej, odjął od ust swoich kęs chleba, aby oszczędzić parę groszy na ciężką godzinę, gdy nie będzie w stanie i na tę lichą strawę zarobić, zwłaszcza przy ogólnej dziś stagnacji wszelkich interesów materjalnych. Wspierać więc te rozpaczliwe wysiłki do oparcia się na własnych siłach, zachęcać innych do wstąpienia na tę drogę, uważam za obowiązek każdego, co pragnie umoralnienia mniej oświeconych warstw naszej społeczności. Pora obecna, w której mieszkańcy Warszawy przyjętym od kilku lat zwyczajem, w miejsce składania życzeń noworocznych, przeznaczają pewne ofiary na cele dobroczynne; zapewne nie jedną sumką wzbogaci także groszową kassę tych kapitalistów-nędzarzy. Na cel powyższy załączam zł. 20, i proszę o wpisanie tej kwoty do xiążki wkładkowej najdawniejszego uczestnika groszowej kassy oszczędności. Przyjm P. Redaktorze i t. d.— E S.

W Adryanopolu trzy nowe Unickie Kościoły poświęcono.

Wczoraj zwyczajem corocznym, składano sobie życzenia Nowego Roku.

W Paryżu d. 26go z. m. w salonie „Des arts unis" Adwokaci dali obiad dla P. *Berryer*, z okazji 50-letniego sprawowania zawodu adwokackiego. Na tym obiedzie było 200 Adwokatów, między nimi PP. *Baroche*, *Delangle*, *Chaix d'Estange*, obecni dygnitarze rządowi.

Ner 52 *Czytelni Niedzielnej*, wyszedł z druku i zawiera: Od Redakcji; O lewem dolnem Powiślu; Opowiadanie Panienki; Chrzciny; Historja Śgo Kazimierza; Gawędy warsztatowe: O Szkółkach wieczornych dla młodzieży rzemieśniczej (dokończenie); Różności: Zapis Panny Kamili *Wolskiej;* Ofiara dla PP. *Marjawitek* w Częstochowie.

Nakładem Autora, opuściła prassę *praktyczna Gramatyka Polska*, na zasadach historyczno-porównawczych, dla użytku młodzieży polskiej, napisał Jan *Łukowski*, Kand: Fil:, b. Nauczyciel w Gimnazjum Realnem i Szkołach Filologicznych w Warszawie. Cena exemplarza kop: 30 (zł. 2). Skład główny w xięgarni polskiej Adama *Dzwonkowskiego* i *Spółki*, przy ulicy Miodowej Nro 482 (4).

Ner 52 *Kmiotka* (pismo tygodniowe illustrowane), wyszedł z druku i zawiera: Kilka słów od Kazimierza Gorałczyka, co pisze Kmiotka, do tych braci włościan co go czytują; Zakończenie starego roku; Opowiadanie Gorałczyka z Historji Polskiej, *Kazimierz Wielki;* Pieśń na dzień dzisiejszy Świętych Młodzianków; Kazimierz Wielki i zbroja.

W drukarni *Psurskiego*, opuściła prassę *Nauka czytania ułatwiona. Nowy Elementarz* dla Szkółek i Ochronek *polskich*, przez *L. M.*, ozdobiony dwiema litografowanemi rycinami; cena złp. 1. Skład główny w xięgarni polskiej Adama *Dzwonkowskiego* i *Spółki*, przy ulicy Miodowej Nro 482 (4).

Wczoraj po raz pierwszy ukazały się tej zimy sanki, i gdyby nie wicher, który rozwiał na wsze strony prużący śnieg wśród nocy, to przy mroźnem powietrzu, z jakiem Rok Nowy wystąpił, byłaby się już od samego rana ustaliła wcale niezła sanna.

W tych dniach na drodze bitej pomiędzy rogatkami Wolskiemi a Wolą, zabrano z woza włościańskiego pięć ćwierci owsa. Ponieważ wypadki te ponawiają się od czasu do czasu i zinnemi rozmaitemi produktami, jak transportowanym cukrem, oraz tłomokami i t. p.; poszkodowanani zatem pragnąc wyśledzić sprawców, upraszają, aby w razie powzięcia jakiejkolwiek wiadomości, o tymże owsie, udzielić ją właścicielowi dóbr Strzykuły w Pow: Warszawskim.

O smutnym wypadku z powodu krynoliny, piszą ze Lwowa: Pani St: sprowadziła do wsi Chl: sieczkarnię nową i poszła ją oglądać, gdy się zbliżyła jednak do maszyny, chwyciło koło za krynolinę i zgruchotało jej prawą rękę w tak okropny sposób, że w kilka dni musiano odjąć rękę aż po ramię.

W Poznaniu ukazał się już przed kilku dniami *Tygodnik Poznański*, którego pierwszy numer, ma datę 3go Stycznia r. p.

Zaonegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10ej, od rs. 1 kop: $42^1/_2$ do rs. 1 kop: $45^1/_2$; za garniec od kop: $46^1/_2$ do kop: $47^1/_2$.

Kurs onegdajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 78; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91, dają rs. 90 kop: 50, wartość kuponu rs. 1; za *listy zastawne* IIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 9, dają rs. 15 kop: 6, wartość kuponu kop: $1^1/_3$; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, żądają rs. 70 kop: 75, dają rs. 70 k. 50.

Wiadomości Zagraniczne.

Austrja. *Wiedeń, 29 Grud:.* — Podróż inspekcyjna Cesarza skończy się prawdopodobnie około 9 Stycznia, poczem J. C; Mość wróci jeszcze na czas krótki do Wenecji, a następnie około 13 lub 14 b. m. przybędzie do Wiednia.— Potwierdza się wiadomość, że Łuka *Wukałowicz*, przywódca powstańców Hercegowińskich, gotuje się do wzniesienia nowych bateryj w Suttorynie. Ciekawa rzecz, czy Austrja zniszczy takowe. (Wien: Ztg).

Francja. *Paryż, 27go Grud:.* — *Patrie* na zasadzie depeszy prywatnej, datowanej z New-York 14 Grudnia donosi, że Sekretarz stanu do spraw zagr: rozesłał z Washingtonu do wszystkich ajentów Amerykańskich zagranicą okólnik, wytykający im drogę postępowania, jakiej trzymać się mają względem mocarstw, które uznały, lub któreby chciały uznać stany skonfederowane południowe jako stronę wojującą. Gabinet Washingtoński uważa za konieczne zaprotestować przeciw podobnej nazwie stanów, które dla niego są tylko buntowniczemi, i które usiłuje poskromnić siłą oręża. Protestacja wspomniona, pominąwszy już że jest zbyt późną, ma jeszcze tę niedogodność, że pozostaje bezskuteczną. W początkach rozdwojenia mogła ona mieć pewne znaczenie, ale dziś kiedy już przemówiły fakta, i dowiodły tak jednozgodności w działaniach Południa, jak i bezsilności Północy w przywróceniu Unji, wypadałoby, aby Rząd Washingtoński zrezygnował się na przyjęcie tego, co przyjmują wszystkie Rządy, których władza uszczupla się lub niknie. Tak postępować nakazuje bieg wypadków, i Prezydent *Lincoln* lepiejby zrobił, przewidując choć cokolwiek niebezpieczeństwa, jakie mu grożą dla tego właśnie, że w stosunkach z Anglją traktował Komissarzy Południa nie jako buntowników, gdyż w takim razie ich osoba na territorjum neutralnem powinna być świętą, ale jako wysłańców Państwa wojującego, mogących być schwytanemi przy wypełnianiu swej missji. Zresztą Amerykanie nie sądzili nigdy, jak to widać z tonu ich dzienników, iżby sprawa *Trentu* przybrała taką ważność, i dla tego ultimatum Lorda *Palmerstona* spadło jak bomba śród powszechnego zaślepienia i spokojności. Jeśli jednak w Washingtonie wypadki zaskoczyły niespodziewanie opinję publiczną, rzecz inaczej się ma zupełnie w Kanadzie. Gubernator tameczny 14go Grudnia postawił już na stopie obronnej wszystkie milicje krajowe, a nadzwyczajne posiedzenie Parlamentu zapewne w Styczniu zwołane będzie. Posiedzenie to zapewne zniszczy złudzenia Amerykanów, którzy liczyli na łatwość wcielenia Kanady, gdyż dziś prędzej ta kolonja pociągnie za sobą stan *Maine*, aniżeli sama się wcieli do Unji. — Rada Marszałków odbyła ostatnie posiedzenie w Paryżu, celem ułożenia listy nagród i awansów noworocznych w wojsku.— Cesarz polował dziś w lesie St. Germain, a Xiąże *Napoleon* w Meudon. — Xiążę *Poniatowski*, ma się udać z missją do Mexyku, Chin, Japonji i Kochinchiny. Missja ta jest czasowa. — W Algierji ma być urządzony wielki zakład stadny. (In: Bel:).

Portugalja. *Lizbona, 25go Grud:.*— Król, na nadzwyczajnem posiedzeniu Kortezów, d. 22 b. m., złożył przysięgę na ustawę, i przytem wspomniał w wyrazach pełnych czucia o skonie swego brata. Miasto było oświetlone, a mieszkańcy objawiali wiele zapału. — Infant *Dom Joao*, Xiążę *Beja*, przyjął ostatnie Sakramenta. (St: Anz:).

Włochy. — Stan rzeczy w Turynie, wywołany niepewnością położenia Gabinetu, dotychczas zmianie nie uległ. Korrespondencje ztamtąd donoszą tylko, że po od-

mówieniu przez P. *Ponza di San Martino*, przyjęcia ministerstwa spraw wew:, P. *Benedetti*, Poseł Francuzki, udał się do P. *Ratazzi*, wzywając go, aby w interesie Włoch, zajął postawę nieco wyraźniejszą względem Rządu, i tem położył koniec obecnym kłopotom. Dał on przytem do zrozumienia, że przejście władzy w ręce P. *Ratazzi*, nietylko dobrzeby było widziane przez dwór Tuileryjski, ale mogłoby także oddziałać na oddalenie *Franciszka II* z Rzymu, i wytępienie bandytyzmu w prowincjach Neapolitańskich. P. *Ratazzi* przyjął oględnie te prepozycje. Odpowiedział tylko, że i nadal chce się zamknąć w ścisłej neutralności, bez popierania ani osłabiania Rządu, i że powinność jego ogranicza się jedynie na przyjęciu władzy w chwili, w której powołany będzie do tego siłą wypadków. Jest to oświadczenie bardzo roztropne, tym więcej, że położenie następcy P. *Ricasoli* będzie nader trudnem, dopóty, dopóki kwestja Rzymska rozwiązaną przezeń nie zostanie. Ustępstwo pod tym względem, ze strony Francji lepszyby skutek wywarło, aniżeli prosta perspektywa oddalenia *Franciszka II*.— Mówią, iż w skutku podania się do dymissji Jenerała *Pettinengo*, Namiestnictwo w Neapolu zniesione zostanie. — Pogłoski o zmianach w Gabinecie Turyńskim nie ustają. Wrazie objęcia przez P. *Ratazzi* ministerstwa spraw wewnętrznych, P. *Farina* objąłby wydział spraw zagra:.— Z Rzymu donoszą, że Mgr *Zinelli*, który narobił tyle hałasu swemi reakcyjnemi kazaniami w Wenecji i Rzymie, ma być mianowany Patrjarchą Weneckim. — Rząd Portugalski odwołuje podobno swego Posła z Rzymu z powodu kwestji religijnych. — Podobno wyjazd Mgr *Chigi* do Paryża odroczono na czas nieokreślony. (Ind: Bel:).

Ostatnie Wiadomości.

Wspomnieliśmy już o ogłoszeniu przez *Patrie* artykuł pod tytułem: „Cesarstwo Konstytucyjne." *Monitor*, jak donosi telegramm z 30 Grudnia, przypomina z tego powodu niebezpieczeństwo, jakie przedstawia roztrząsanie w dziennikach Konstytucji, nieodmawia jednak przytem pewnej wartości owemu artykułowi. *Independance* zapewnia, że artykuł ten wyszedł z pod pióra P. *La Gueronniere*. — Tenże dziennik, z d. 31 Grud: donosi, że mimo przeszkód, jakie szybkim biegiem wypadków stawione być mogą, Francja wyśle nowe przedstawienia do Washingtonu, dla zapobieżenia wojnie. — Berlińska gazeta N. Pr: Ztg zapewnia, że w odezwie Prus do Gabinetu Washingtońskiego powiedziano, iż w sprawie *Trentu*, prawa neutralnych na morzu stanowczo naruszone zostały. Jednocześnie nota Pruska ma doradzać Unji, aby zadość uczyniła żądanie Anglji.

Poseł Pruski w Petersburgu, P. *Bizmark-Schönhausen*, opuścił to miasto, udając się do Berlina. Jest on podobno kandydatem na Poselstwo Paryzkie. — Depesza z Bernu, datowana 31go z. m. donosi, iż Francja odpowiedziała radzie związkowej, że ze swego punktu zapatrywania się nie przyznaje naruszenia territorjalnego w dolinie Dappes, i dlatego nie może dać żadnego zadość uczynienia.— Wiadomości nic z Włoch nie wspominają, że Gabinet *Ricasoli* dotąd skompletowany nie został. PP. *Miglietti* i *Cordowa*, odmówili przyjęcia teki ministerstwa spraw wewnętrznych.

Monogram.

Sześć tylko części mamy, to mało — a przecie,
Różne ludziom wrażenia sprawiamy na świecie:
Gdyśmy na *czterech* nogach, to w polu, lub w lesie,
Złośliwy i zawzięty człowiek śmierć nam niesie!
Gdy mamy znów *dwie* nogi, to kto spojrzy z blizka,
Nie wstrzyma się od śmiechu i urągowiska.
Gdy nóg wcale nie mamy w namiętnych rozkoszach,
Rodzimy się w upale, a niańczą nas w koszach.
Pomimo to jednakże, w naszem wątłem ciele,
Zawiera się i dobrych rzeczy bardzo wiele:
Znajdziesz *te*, które Stwórca dla ludzkiej osłody,
Uposażył w rozliczne bogactwa przyrody;
Lecz cóż? gdy obok zaraz, jak czart czycha skrycie,
Ta co niszczy ich skarby i zatruwa życie!
Jest i *zwierz*, który swojem natręctwem nas gniecie,
Kiedy wolno bujamy *w zupełnym komplecie!*
Jest i *ptasze*, co skrzydłem rwie nad inne wyżej...
Są i *ludzie*, co od nas zawsze BOGA bliżej!

(Zeszła Szarada, *Oszczepy*).

DONIESIENIA.

Osoba powracająca za interesem rządowym do Kijowa, życzy znaleźć **Towarzysza** do połowy kosztu, byle jak najprędzej. Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu, nowy Nr 4[?]3, na 3m piętrze od frontu.

Wczoraj w południe wychodząc z Hotelu Podlaskiego i przechodząc ulicami Bednarską i Browarną, zgubiony został

Pierścień Herbowy Złoty,

z literami I. N.

Sumienny Znalazca przez wzgląd iż takowy jest drogą pamiątką, raczy oddać do Drukarni Kurjera Warszawskiego, za nagrodą Rs. 5.

Nagrody Rs. 2.

Wczoraj w nocy idąc przez ulicę Graniczną, Żabią, około Reformatów, na Wierzbową, zgubiono mały

KOŁNIERZ FUTRZANY,

skunkowy czarny.

Łaskawy Znalazca raczy odnieść go za powyższą nagrodą do Redakcji Kurjera.



W Wigilje Nowego Roku, zbłąkał się lub może uprowadzonym został, biały **Baran**, bez rogów. Ktoby o takowym wiedział, raczy dać znać do Właściciela przy ulicy Grzybowskiej Nr 1057, za stosownem wynagrodzeniem.

Osoby życzące pobierać **LEKCJE TAŃCÓW**, raczą się zgłosić pod Nr 248/9, przy ulicy Freta, wprost Długiej, w dziedzińcu na 1sze piętro. — Tamże jest **FORTEPJAN** palisandrowy o 7u oktawach, Fabryki Zembrzuskiego, zupełnie nowy, do sprzedania.

R. PUCHALSKI.

Jest do wydzierżawienia od dnia 1go Lipca r. b.,

Austerja wraz z Propinacją,

w Willanowie i Powsinku.

Bliższa wiadomość w Biórze Rządcy Dóbr w Willanowie.

Onegdaj w południe zimna stopni 9. Wczoraj rano zimna stopni 1, w południe zimna stopni 0. Dziś rano zimna stopni 5.

Wczoraj rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 2 cali 5. Dziś rano stóp 2 cali 6. (Przyb:).



OSTRYGI NATIVES

świeżo nadeszły

do Handlu Jana Riedel

przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.